№ 29 Ausgabe A.

HOMAN

Cena s pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty.

па 1 hod—4 m. 80 fen., na ½ hodu—2 m. 40 fen., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies. — 40 f.

Biełaruskaja Wilenskaja czasopiś

wychodzić dwa razy u tydzień: u aŭtorki i piatnicy.

Adres redakcii: Wilnia, Zawalnaja 7.
Adres administracii i ekspedycii: M. Stefanskaja 23.

Cena Abwiestak:

na 4 aj staranie za radok drobnymi literam —25 fen.; drobnyje abwiestki pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. za liniejku drobn. drukam.

№ 29 (121) Hod II. Wilnia, 10 krasawika 1917 h. Cena 5 fen. (3 kap.)

9 krasawika.

Zachodni teatr:

Front Ruprechta Bawarskaho: Miž Lens i Arras artyleryjskaja bitwa dajszła ŭczora wialikai siły. Paśla mnohahadzinnaho samaho silnaho barabannaho ahnia

bitwa pry Arras paczałasia.

Miž darohami z Alber u Kambre i Perron byli niewialikije schwatki, jakije razwiwajucca zhodna z naszymi žadańniami.

Na frontach *niamieckaho Naśladnika i Albrechta Wiurtemberskaho* — znacznaja rabota artyleryi.

My zbili ŭczora 17 samalotaŭ worahoŭ i 2 latuczyje szary.

Uschodni teatr:

Front Leopolda Bawarskaho: Na paŭnocznym uschodzi ad Baranowicz, na paŭdziennym uschodzi ad Kowela i kala Berežan adbity rasiejskije patruli.

Na inszych frontach — niczoha wydatnaho.

8.IV. **Zachodni teatr:**

Pry Lawo adbita z wialikimi stratami francuskaja ataka. Uziaty ŭ pałon 49 francuzoŭ. Szmat u jakich miejscoh wostraja artyleryjskaja bitwa.

Na uschodnim teatry: Niczoha wydatnaho.

Za miesiac marec zbity 161 samalot i 19 latuczych szaroŭ. Niemcy utracili 45 samalotaŭ.

Za ŭczoraszni dzień zbity u worahoŭ 12 samalotaŭ.

WASZYNGTON. Paśla taho, jak Nižniaja Pałata prynlała rezoluciju ab abjaŭleńni wajny, prezydent Wilson padpisaŭ abjaŭleńnie wajny z Niamieczczynaj, jakoje paczynajecca sławami:

„Ja, Wilson, prezydent Złuczenych Sztatoŭ, zajaŭlaju, szto Złuczenyje Sztaty znachodziacca ŭ pałažeńni wajny z impieratarskim niamieckim prawicielstwam".

HAWANNA. (Reŭter). Senat usiemi hałasami pryniaŭ rezoluciju ab abjaŭleńni wajny miž Kubaj i Niamieczczynaj.

WIESTKI Z RASIEI.

PIECIARBURH (P.T.A.). 8.IV. Siahońnia paczaŭsia siomy zjezd kadeckaj partii. Prahrama zjezdu: 1) prahlad partyjnaj prahramy ab palitycznym ładzi ŭ Rasiei; 2) ustanoŭczy sejm; 3) adnosiny partii da wajny; 4) ziamielnaja sprawa.

PIECIARBURH. (P.T.A.). Tymczasowy urad zahadaŭ orhanizawać specyalnuju kamisiju dziela wyrabotki instrukcii ab wybarach u ustanoŭczy sejm.

SZTOKHOLM. Szwedzkaja hazeta „Socialdemokraten" pisze, szto maskoŭski mitrapalit wydaŭ adozwu da wiernych proci anhliczan, katoraja wyzwała niezwyczajnuju sensaciju.

KAZAN. Rada sałdatoŭ i aficeroŭ aresztawała hłaŭnakamandujuczaho Kazanskim okruham hienierała Sandeckaho, i pasadziła ŭ wastroh, nia hledziaczy na prykaz Guczkowa aswabadzić jaho i na naznaczeńnie jaho czlenam wiarchoŭnaj wajennaj rady.

KRONSZTADT. Orhan rasiejskich socyał-demokratoŭ „Hołas Praŭdy" zakryt rasiejskim tymczasowym prawicielstwam za ahitaciju za mir.

BERLIN. Adzin pałonny rasiejski kapitan skazaŭ:

„Nowy urad abiecaŭ armii mir u dwa miesiacy. Kali hetaja abiecanka nia budzie spoŭniena, dyk armija prymusić urad zrabić mir".

Zamiest 75 kap. sałdatam ciapier płaciać pa 6 rub. u miesiac.

U Pieciarburzi adbyłasia narada predstaŭnikoŭ kamisii rabotnikoŭ i sałdatoŭ s predstaŭnikami armii na fronci ab sprawie dalejszaj wajny. Narada pastanawiła pryzwać prawicielstwo, kab jano adkryta i publiczna zajawiło, szto jano — proci ŭsielakich zawajewańnioŭ i hatowa ŭ kožyn moment zrabić mir biez nijakich anneksij i kontrybucij. U czasi narady marszałak skazaŭ, szto socyalisty buduć pryznawać tymczasowaje prawicielstwo tolki datul, pakul jano nie adyjdzie ad rewolucyjnych pryncypoŭ. Kali-ž tymczasowy urad pacznie wiaści pierehawory sa starym prawicielstwam zamiest znisztožyć jaho da kanca, dyk socyalisty razabjuć tymczasowy urad.

„Chrystos uwaskros!"

„Chrystos uwaskros!" — z hetym kliczam z hodu ŭ hod zwiazywajecca radasnaje, poŭnaje nadziei nastrajeńnie: idzie wiesna i niasie s saboju abnaŭleńnie ŭsiaje pryrody, a razam s tym rodzić u duszach naszych nowuju wieru ŭ szczaście i radaść u žyćci.

Ale sioleta spatykajem my hetaje świato zusim niezwyczajna: choć jaszcze jdzie wajna, choć lijecca na ŭsich frontach kroŭ czeławiecza, dy wa ŭsich sercach panuje mocnaja wiera, szto jana niasie nam mir, a razam z im niasie wolu i dolu dla naszaj wyniszczenaj, śmiartelna zmuczenaj Baćkaŭszczyny.

I, witajuczysia ŭzajemna ŭ dzień Uwaskrasieńnie Syna Božaho, my na klicz „Chrysros Uwaskros!" budziem adkazywać: „Mir i Wola!"

„Wiesna narodaŭ".

Praz more krywi, praz hory trupoŭ czeławieczestwo idzie ŭsio dalej — upiarod, straszennymi achwiarami kuplajuczy szczaście patomnych pakaleńnioŭ. I ciapier praz dymy bitw i pažaryszcz naszych miest i wiosak užo zaharajucca zory nowaj doli: nabližajecca sapraŭdnaja **wiesna narodaŭ.**

Jeszcze kolki hadoŭ tamu nazad zdawałosia, szto losy świetu nazaŭsio dy ŭziali u swaje ruki dzieržaŭnyje wołaty, pry katorych zusim niknuli hałasy małych nacij, niknuli ich biedy, ich žadańnia i patreby. Suświetnaja wajna źmianiła heta: my ŭžo czuli zajawy hetych wołatoŭ dzieržaŭnych ab pryznańni prawa na wolny byt małych nacij, my baczyli, jak zbywajucca sny ab woli palakoŭ i flamandcoŭ, i možem s poŭnaj wieraj hladzieć na buduczynu narodu biełaruskaho i susiedziaŭ jaho.

Ale wiesna narodaŭ — nia tolki ŭ tym, szto pryznajucca ich nacyonalnyje prawy: wajna razbiwaje aposznije hniozdy caryzmu, niawoliŭszaho sotni hadoŭ mnohamiljonnyje hramady rabočaho ludu, i hetyje massy zdabywajuć u dzieržaŭnym žyćci naležnaje dla siabie miejsco, zdabywajuć prawo brać swaje sprawy u swaje ruki.

My baczyli razwał samadzieržawija u Rasiei: roznajazycznyje narodnyje massy jaje, katoryje sotni hadoŭ stahnali pad straszennym uciskam carskaj ułaści, razam zbudzilisia, paczuli ŭ sabie swaju hodnaść czeławieczu, paczuli ŭ sabie siłu i, jak siła świadomaja, skinuli staryje puty.

Woli narodu nichto nie daje: wolu narody zdabywajuć. I ŭ Rasiei nia skonczyłosia zmahańnie narodnaje: jeszcze ŭłaść tamaka znachodzicca ŭ rukach tych klas, katoryje doŭha buduć pieraważywać dziakujuczy swajej ekonomicznaj i kulturnaj sile. Ale narod zrabiŭ užo pierszy krok upiarod, i niszto nie zdaleje wiarnuć jaho u stan nieruchawaści i snu.

Jakaja-ž daroha razwićcia dla naszaho Kraju? Sumny abraz tutejszych nacyonalnych adnosin: na kožnym kroku czujem jadawityje namowy da ucisku słabiejszych, da adstupnictwa ad swajho narodu, da zdzieku nad swaimi bratami. I hetkuju niahodnuju rabotu robiać nia ludzi ciomnyje, katorym szmat možna byłoby darawać: nie, heta robiać jak raz tyje elementy, katoryje panujuć nad narodam i dziela ŭmacawańnia swajho panawańnia asłablajuć hety narod unutrenym zmahańniem. Ale ŭ nas, jak pa ŭsim świeci, narod užo hladzić praświatleŭszymi waczyma na świet Božy, ŭžo raspaznaje swaich pryjacieloŭ i swaich worahoŭ.

Idzie „wiesna narodaŭ" dla ŭsiaho świetu, idzie jana i dla naszaho Kraju. I narod biełaruski pawinien užo być hatowym wyjści na rodnuju niwu — «arać, zasiewać zahon Božy»: jaho buduczyna, jaho dola ciapier u jaho ŭłasnych rukach.

I. Mieleszka.

Wiaczornyje myśli.

Czytaczy polskich hazet u Wilni spatykalisia nie raz z napaściami na tutejszuju „polskuju“ mowu. Peŭnie, szto jana reže wucha naježdžajuczym u nasz Kraj palakam: pa-praŭdzi, dyk heta — papsawanaja biełaruskaja mowa. Ale jak u biełarusoŭ — wiedama, narodu sławianskaho — mnoha supolnych słoŭ i karnioŭ s palakami, dyk polskije „dziejacieli“, katoryje zusim nie pryznajuć ni biełarusoŭ, ni ich mowy, na hetym hrunci ŭmaŭlajuć nam, szto henaja „tutejszaja“ mowa jość akaleczenaja polskaja mowa. Jany pralіwajuć nad tej mowaj krakadziławy ślozy i ŭsielakimi sposabami choczuć jaje »paprawić«: zakładywajuć specyalnyje szkoły, ustraiwajuć lekcii i kursy, ahitujuć, napaminajuć, a nawat łajuć dy wyśmiewajuć. A tut, jak na złość, zamiest »zejdź« kažuć »zlazuj«, zamiest »Polska« — »Polszcza«, zamiest »sklepik« — kramka. Spatykajucca takije słowy, katoryje dla praŭdziwych palakoŭ zusim nie zrazumieły, jak »homan«, abo »łabuć«, — zatoje inszym z ich palaki prydajuć zusim niespadziewanaje znaczeńnie, i, naprykład, słowo „tutejszy“ ŭ »wolnym pierekładzi« aznaczaje ŭ ich »polak...«

Pryczyna, czamu tutejszyje ludzi, nia hledziaczy na polskije starańnia, nie haworać dobra pa polsku, zusim jasna: polskaja mowa dla ich — czužaja, i jany kažuć pa biełarusku tolki s polskimi nalotami. Hetyje naloty zusim nie dawodziać, szto skaleczenuju biełaruskuju mowu ŭ Wilni treba piererabiać na polskuju. Woś že u Krakowi kažuć: „zabajcuj fest w piecu“, — ale tam nia znojdziesz takich „mudrahieloŭ“, katoryje hladzieli by na narodnuju hutarku, jak na „skaleczenuju niamieckuju mowu“, i zakładali-by tamaka niamieckije szkoły dziela „paprawy“ jaje, ŭzirajuczysia na palakoŭ u Wilni...

Daremna, panowie, wasza ahitacija u naszym mieści. choć tak-zwanaja „intelihiencija“ i starajecca hawaryć „po polskiemu“, narod budzie zaŭsio užywać swajej mowy biełaruskaj, jakuju wy „prostaj“ nazywajecie. Nie pamože tut niczoha i toje, szto, naprykład, na sceni ŭ „Lutni“ wy budziecie hawaryć „pa mazursku“ (— dziakuj Bohu, ciapier usio roŭna śmiejacca z hetkaj łamaniny jazyka nima kamu: aŭstryjackije palaki z Wilni daŭno wyjechali!..)

Łabuć.

Kali pisan „Taras na Parnasie“.

Ad pawažanaho prafesara d-ra Abichta u Wrocławie, wiadomaho sławista, katory ciapier czytaje kurs biełaruskaj mowy u Wrocłauskim uniwersyteci, my atrymali cennuju staćciu, pisanuju pa biełarusku, katoraja aświetlaje pytańnie, kali napisana biełaruskaja paema „Taras na Parnasie“. Drukujemo jaje biez nijakich zmien, szkadujuczy tolki, szto nia možemo zachawać cryhinalnaho prawopisma autara staćci s pryczyny niedastaczy adpawiednych drukarskich znakou. (*Red.*)

U pradmowie da nowaha pierahledženaha wydańnia „Tarasa na Parnasie“ (Wilnia 1909 h.) skazana, što heta paema pisana ŭ pierŝaj paławinie prošłaha wieku, praŭdapadobna adnym iz wučniaŭ daŭniejšaj Horeckaj Akademii Sielskaj haspadarki (Mahiloŭskaj huberni). Nia wiedaju, na čym palahaje hena dahadka. Z druhoha boku jasna, što „Taras na Parnasie“ nia može być tworam Wincuka Dunin-Marcinkiewicza, bo toj wielmi pawažny i bohabojny pieśniar nikoli nie pazwoliŭ-by sabie ździekawacca ż bahoŭ nawat i pahanskich. Apracza taho i mowa „Tarasa“ mała napaminaje mowu Marcinkiewiča. Nie znajuczy aŭtara henaj paemy, my ŭsiotki možem ustanawić hod, u katorym jana napisana.

U šostaj pieśni my čytajem: „Ja was abłaiŭ na ŭwieś świet, jak Hohala u proszłym lecie“. Hetyje słowy ačewidna datyčacca Hohalewaha „Rewizara“ katory jawiŭsia na scenie u 1836 h., i toj, katory tak adzywajecca, budzie nie chto inšy, jak Tadeuš Benedyktawicz Bułharyn († 1859 h.), katory s 1825 h. ŭ supołce z Mikałajem Iwanawičam Hrečam wydawaŭ „Siewiernuju Pčału“. Apcszni jość spisaciel słaŭnaj u swajo ŭremia hramatyki.

U siomaj pieśni Taras raskazywaje: „Sam Puškin, Lermontow, Žukoŭski i Hohol šparka kala nas prajšli, jak pawy, na Parnas“. Dyk Puškina, pamierŝaha 29-ha Studnia 1838-ha h., naš aŭtar ličyć jašče miž žywučych, pišučy u 1837 ym h. Kali-b znajšlisia spisy wučniaŭ Horeckaj Akademii hetaha hoda, to my mo' i mahli-b adhadać imia sačyniciela „Tarasa na Parnasie“.

Praf. D-r Abicht.

Wrocłaŭ.

Naszy lasy.

Zdaŭna ŭ naszym Kraju liczyli lasy za hłaŭnaje nasze paśla sielskaj haspadarki bahaćcie: paśla taho, jak sczezła tut panszczyna, a z jej—darmowyje dla panoŭ mužyckije raboczyje ruki, panskije dwary u znacznaj miery apirali swoj byt na lasnoj haspadarcy, ci, sprawiedliwiej, na niszczeńni lasoŭ i prajedańni ich. Dawoli skazać, szto naprykład, u 1907 hadu tolki zahranicu (u Niamieczczynu) wywiaźli ad nas drewa na 36,132,000 marak, nia liczuczy taho, szto pajszło na pałudzień Rasiei — pa Dniapry. dy było spažytkowano na miejscy.

Mnoha lasoŭ zniszczyła rabunkowaja dwornaja haspadarka — nia hledziaczy na „piłnawańnie“ kazionnych lesachranicielnych kamitetoŭ, ad katorych za hroszy možna było zaŭsiosiody atrymać patrebnaje pazwaleńnie na wyrubku lesu. Straszeńnie wynisczyła lasy i wajna, asabliwa ŭ zaniatyah niemcami ziemlach, praz katoryje pierekaciłasia wajennaja chwala. I dziela taho, kab paśla wajny abliczyć naszy straty, cikawa hlanuć na toje, szto my mieli pierad wajnoj.

Pawodłuh sprawozdaczy lasnoha departamentu za 1908 hod, kazionnych lasoŭ u troch zaniatych hubernach Biełaruska-Litoŭskaho Kraju było:

u Wilenskaj hub.	309 492	dzies
u Hrodzienskaj hub.	334.894	„
u Kowienskaj hub.	191.198	„
Razam	835.584	„

„Udzielnych“ (carskaj siamji) lasoŭ, padlehajuczych nadzoru lesaachranicielnaho kamitetu, liczyłosia 115.550 u Hrodzienszczynie.

Da prywatnych asob prynaležało padlehajuczych nadzoru lesaachranicielnaho kamitetu lasoŭ

u Wilenszczynie	644.322	dzies.
u Hrodzienszczynie	353,065	„
u Kowienszczynie	432 011	„
razam	1.429.398	„

da sielan i sielskich hramad:

u Wilenszczynie	18 252	dzies.
u Hrodzienszczynie	7.648	„
u Kowienszczynie	1	„
razam	25.901	„

i da inszych

u Wilenszczynie	767	dzies.
u Hrodzienszczynie	9 857	„
u Kowienszczynie	1,747	„
razam	12.371	„

Usie hetyje cyfry, aprycz cyfry kazionnych lasoŭ, nie zusim poŭnyje: da ich nie ŭłuczeny lasy, jakije nie znachodziacca pad nadzoram lesaachranicielnych kamitetoŭ, choć, praŭdu kažuczy, takich lasoŭ mała (drobnyje hai i t. p.). Usio-ž i jany jasna pakazwajuć, szto lasy ŭ nas stalisia wykluczna ŭłasnaściu kazny i panskich dwaroŭ. Da kazny naležać 835 584 dzies., da dwaroŭ — 1.429.398 dzies., a da sielan i sielskich hramad — 25.901 dzies.

A. N.

U Wilni i wakolicach.

× **Kabaret.** U aŭtorak, na 3 ci dzień Swiat, u Biełaruskim Klubie (Wilenskaja 28) adbudziecca artystyczny Kabaret, ładženy biełaruskaj dramatycznaj družynaj, pad kirunkam p. F. Olechnowicza.

U prahrami — mnoha nowych i cikawych numeroŭ.

Paśla wypaŭnieńnia prahramy [illegible] tancy.

Paczatak — a 7 hadz.

U sieradu, na czaćwiorty dzień Swiat, — tancawalnaja wieczarynka.

Hości płaciać 50 fen.

× **Rewizija kram sa spažyŭnymi praduktami.** U najbližejszym czasi maje adbycca ahulnaja rewizija palicijej spažyŭnych kram. Buduć ahledać i wazy, miery, wahi i t. d.

× **Szachmatny turnir.** U czasi świat adbyŭsia szachmatny turnir u Soldatenhejmie tolki dla wajennych.

× **Na wagzali.** U sali III klasu na wagzali addajecca ŭ arendu ubornaja. Predłažeńnia prynimajucca da 15.IV.17.

× **Letni czas** ustanaŭliwajecca iznoŭ 16 krasawika a 2 hadzinie ranicy. 16 krasawika a 2 hadzinie pierad pałudniem hadzinniki buduć pierestaŭleny na 3 hadz.

× **Chleb na karty.** Ad 11 krasawika pa staroj canie (18 fen. za rasiejski funt) buduć dawać zamiest 250 gramoŭ tolki 150 gramoŭ chleba ŭ dzień na duszu. Za dalejszyje 100 gr. chleba prydziecca zamiest 4½ fen. płacić 15 fen. Adnak zamiest hetych 100 gr. chleba možna ŭ miastowych kramach dastać 80 gr. muki, abo 60 gr. krup, harochu i t. p.

× **Kurs rubla:** Oficyalny — 2 m. 00 fen. za rubiel; u bankach pry pradažy — 2 m. 38 fen., pry kupli — 2 m. 42 f.

Pazyczkowaja kasa biare 6%.

WIALIKDZIEN.

Dwa światy na świeci—ad niwy da niwy:
Crystos uwaskrosi nastupaje wiesna!
Hlań śmieła, hlań wolna, szczaśliŭ, nieszczaśliwy,
I dalej k žyćciu s paniženńia i sna!

Hej, hej, na spatkańnie wialikich dwoch światoŭ!
Spiaszycie supolna, chto ŭ putach nia zhniŭ!
Chaj ljucca—zyljucca ad chaty da chaty
Ŭ adno ŭsie hramady, ŭsie ludzi ŭsich niŭ!

Wialikdzień! Wialikdzień! ad niwy da niwy
Zabyŭ nie adzin z nas niedaŭnyje dni,
A ŭspomni — prypomni, szczaśliŭ, nieszczaśliwy,
Ab tych, szto ŭ świtańni na wiek adyjszli, —

Usie kostaczki tyje na honiach paparnych, —
Žywych, szto ŭ biazpućci akućciem źwiniać...
Prypomni, daj słowa nia sczeznuci marna,
Paczatuju sprawu szyryć, rasszyrać.

Wialikdzień! Wialikdzień! ad niwy da niwy
Zawodzie baćkoŭ swaich piesieńku syn.
Zirni-ž, azirnisia, szczaśliŭ—nieszczaśliwy,
zaŭtra na pole da soch, jak adzin!

Dahetul my płaczem, dahetul my stohniem,
Adwiecznych nia možem pazbycisia śloz...
Napierad pa szczaście! Chaj złoje ŭsio drohnie,
Wiesna ŭžo na świecie! Chrystos uwaskros!

Januk Kupała.

Złyje woču.

Apawiedańnie nerwowaho čeławieka.

(Hl. № 28 „Homana“).

Raz, prachodziačy taŭkučym rynkam, ubačyŭ ja na dźwierach adnej lichaj kramy niewialički, malewany na pałatnie, partret maładoj kabiety. Adzieta jana była u błakitny atłasowy chałat i apajasana toŭstym šaŭkowym šnurom z błakitnymi kutasami. Za sznurkom z lewaj starany była zatknuta kraska čyrwonaho hwoździka. Ja zaŭsiody ličyŭ nacyonalnaj biełaruskaj kraskaj čyrwonyje hwoździki i dziela hetaho kupiŭ toj partret. Kali, pryjšoŭšy damoŭ, ja pawiesiŭ na ścianie toj partret i ŭhledziŭsia u twar nieznajomaj krasuni, to zamior ad strachu: z rumianaho, maładoha twaryka, akruženaho charakternymi ločkami časoŭ Napoleona I,—na miacie hladzieła para złych šerych wačej. Tych samych šerych wačej, katorych ja šukaŭ i bajaŭsia.

I ja sarwaŭ sa sciany partret, abliŭ benzynaj i, padpaliŭšy, kinuŭ u pieč.

Była tady 8-ja hadzina wiečara.

A nazaŭtraje ranicaj, a 11-aj hadzinie, mnie padali telehramu, što maci maja ŭčora a hadzinie 8-aj addała Bohu dušu swaju...

Ažaniŭšysia, ja pryzabyŭ krychu trapiŭšyje mianie złyje wočy, bo najbolej zaziraŭ u wočy swajej kachanaj žonki. Na trejci hod pažyćcia Boh nadzialiŭ nas synam, i my lepšyje dni našaho žyćcia prawodzili kala jaho kałysački. Było jamu ŭžo 8 miesiacoŭ, jak zachwareŭ jon na brušny tyfus. My z žonkaj z zatajonym ducham u hrudziach pačarodzi siadzieli dzień i noč nad kałyskaj, uhladajučysia, jak jon zmahaŭsia sa śmierciu. U krytyčnuju noč kryzysu chwaroby ja siadzieŭ pry kałyscy. Biazsonnyje noču, napiatyje daŭžejšy čas nerwy razam złažylisia na toje, što ja zadremaŭ, siedziučy. Zbudziŭ mianie niejki ildzista ściudziony wieŭ i šelest. Ja rasplusnuŭ wočy i ŭbačyŭ, jak ad kałyski majho dziciaci adchodzić niejkaja u čorna adzietaja, strojnaja, wysokaja kabieta. Dajšoŭšy da dźwiarej, jana ahlanułasia praz plačo na mianie, i ja paznaŭ jaje... To była taja samaja maładaja asoba sa spalenaho mnoj partretu. Ja ŭskočyŭ na roŭnyje nohi i kinuŭsia da dźwiarej, a paśla ŭ ciomny pakoj, kudy jana pajšła, ale nidzie nie znajšoŭ nikoha. Wiarnuŭsia ja nazad i, kirawany błahim pračućciem, kinuŭsia da kałyski, ale dzicia ŭ jej spało krepkim snom, paśla doŭhich dzion, pieršy raz, roŭna addychajučy.

(Dalej budzie).

Ambulatoryja t-wa lekarskaj i spažyunaj pomaczy.

(Sprawozdacza ad 1.X.1915 da 1.III.1917).

S taho czasu, jak rasiejcy pakinuli Wilniu, rabota t-wa lekarskaj i spažyŭnaj pomaczy, pracawaŭszaho ad paczatku wajny ŭ miasteczkach i wioskach Wilenskaj, Kowienskaj i Hrodzienskaj hubernij, zakładajuczy tam swaje „punkty“, ahraniczywajecca utrymańniem tolki ambulatoryi ŭ Wilni. Da maja mies. 1916 h. ambulatoryjej kirawała dr. Abramowicz, a paśla wyjezdu jaje — d-r Szabad.

Czysło chworych (pierszarazowych i paŭtornych), jakim ambulatoryja dawała pomacz, uzrastało hetak:

u **1915** hadu:

u kastrychniku — 513, u listapadzi — 616, u śniežniu — 750.

u **1916** hadu:

u studni — 722, u lutym — 926, u marcu — 1056, u krasawiku — 750, u mai 1392, u czerwieniu — 2015, u u lipniu — 2150, u žniŭniu — 1963, u wieraśni — 1349, u kastryczniku — 1261, u listapadzi — 1368, u śniežniu — 1187.

u **1917** hadu:

u studni — 1308, u lutym —1142.

Za ŭwieś czas sprawozdaczy (17 miesiacoŭ) — 20,468.

Akazywajuczy ŭ szyrokich razmierach lekarskuju pomacz, ambulatoryja sa swajej apteki wydaje leki, a tak sama małako, krupy i inszyje praduktv, czasam — bializnu i opratki dla małych dziaciej. U ambulatoryi robiacca niewalikije chirurgicznyje operacii i pierewiazki. Chworych na zaraźliwyje chwaroby kirujuć u balnicy. Miž chworymi wielmi mnoha maje czesotku (scabies) i parchi (favus). Ad pierszaj možna adpawiednymi lekami wylaczyć; ale parchoŭ zwyczajnymi sposabami (maziami) laczyć nie udajecca, i ŭsio, szto tut možna zrabić — heta toje, szto chwaroba robicca miensz zaraźliwaj, i dzieci mohuć baspieczna chadzić u szkoły i achronki. Za aposzniuju zimu było wielmi mnoha chworych (hłaŭnym czynam dziaciej), admaroziŭszych ruki i nohi; tut pry błahim strawawańni i chołodzi laczeńnia było wielmi trudnaje.

Leki wydawalisia aprycz chworych, zwiertajuczychsia da ambulatoryi, jeszcze czlenam prafesyonalnych sajuzoŭ, — razam siarednim likam 39 recepioŭ u dzeń. Ale jeszcze ważniej wydacza chworym małaka: ciapier wydajecca jaho pa 400 — 450 porcij szto dzień. Za dastaŭku małaka padziaka należycca „Centrale der Städtischen Krankenhauser“, katoraja ad krasawika 1916 h. wydaje małako pa 35 — 40 fen. za litr celnaho i 18—20 fen. za litr zbiranaho (s pad centryfuhi). Za 17 miesiacoŭ ambulatoryja wydała 34.626 littroŭ małaka.

Spiersza jak leki, tak i małako, ambulatoryja wydawała biednym chworym darma. Ale ciapier, s pryczyny niedastaczy hroszy, naznaczena płata: 10 fen. za 1/4 litra celnaho abo 1/2 l. zbiranaho małaka (celnaje tolki dla dziaciej; kala 35 porcij małaka ŭ dzień wydajecca darma), dy 10 fen. za lekarstwo. Da hetaho ambulatoryja dapłaczywaje: da małaca kala 300 m. u miesiac, da lekoŭ — bolsz 150 m.

Miž chworymi za pierszy hod chryścijan i žydoŭ było paroŭnu, ale paśla žydy paczali pieraważywać (64%) i za aposznije miesiacy stanowiać kala 80%. Pawodłuh wieku chworych było da 1 hodu — 35%, ad hodu da 5 h. — 25%, ad 6 da 10 h. — 15%, ad 11 da 15 h. — 4%, a stałych — kala 21%. Chworyje naležać da samaj biednaty (siemji zapasnych, biezrabotnych, padzionnikoŭ, ramieśnikoŭ i t. p.).

Abarot hroszy ad paczatku raboty tawarystwa da 1 kastrycznika 1915 h. byŭ kala 40 000 rub. Hroszy hetyje hłaŭnym czynam pastupali ad stalicznych ahulna-rasiejskich orhanizacij. U moment adchodu rasiejcoŭ u kassie tawarystwa astawałosia kala 7.000 rub. Cieraz hod, za katory niskul pa pomohi nie było, hroszy hetyje ŭsie razyjszlisia, dy jeszcze akazałosia doŭhu 2 1/2 tysiaczy marak. Ambulatoryju pryszłosia by zaczynić, kali-b nie padmoha ad žydoŭskich zahranicznych kamitetoŭ praz rabina d-ra Lewi — 2.000 m. i ad miestowaho uradu — 3.000 m. Ale i hetaho było mała, i pryszłosia naznaczyć płatu za małako, leki i insz. Ciapier wydatki ambulatoryi dachodziać u miesiac 1000 m., i miestowaj padmohi 500 m. daloka nie chwataje. Patrebna pomacz u wialikszaj miery, tym bolej, szto, jak pakazała statystyka, ŭ mai, czerwieni i lipni treba ždać nowaho uzrostu czysła chworych.

Rewolucija u Rasiei.

SZTOKHOLM. Oficyalnaja „Riecz“ pisze:

Pierszyje wiestki ab stanowiszczy sielan danosiać ab sprobach rujnawać pawietowyje urady i rabawać prywatnaje dabro. Sielanstwo, wiadoma, spadziajecca nowaho razdzielu ziamli, i na hetym hrunci možna ždać surjoznych styczek.

„Utro Rossii“, jakoje staić za nowy urad, pisze:

U Charkoŭ pryjszli trywožnyje wiestki ab nastrajeńni sielan u roznych pawietach, dzie robiacca sproby gwałtoŭ.

Prychilnaje da prawicielstwa „Russkoje Słowo“ danosić, szto budziać trywohu ŭsio bolej czyślenyje wiestki z Bessarabii ab arużnych hrabieżstwach. Miž rabotnikami szyrycca propahanda za razruchi.

U 194 piesszym pałku rotny sud, złoženy z 2 aficeroŭ i 4 sałdatoŭ, zasudziŭ wydalić sa słužby 1 paruczyka i 1 feldfebela. Kali pałkoŭnik zajawiŭ, szto pastanowa suda pawinna być zaćwierdžena dywizijej, dyk usia rota pastanawiła dabiwacca spaŭnieńnia pryhaworu ŭraz-že, hroziaczy inaczej niesłuchmianaściu.

U prykazie pa armii hłaŭnakamandujuczyj Alaksiejew apawieszczaje, szto rewolucyonieroŭ, jakije adbirajuć arużže u žandaroŭ, buduć addawać pad wajenna-palewy sud.

„Times“ pisze, szto Kierenskij wyskazaŭsia ab ustanoŭczym schodzi, bytcym jaho možna budzie sazwać tolki paśla pabiedy nad niemcami, kali buduć wolnyje ruki dziela orhanizacyjnaj raboty.

»Daily Telegr.“ danosić, szto kamitet rabotnikoŭ wypuściŭ proklamaciju proci zawajewańnioŭ. Adnak, kali budzie zroblena napaść na Rasieju, dyk jana budzie prymuszena baranicca da kanca.

U kamiteci rabotnikoŭ i sałdatoŭ, złoženym s 3.000 asob, Bahdanoŭ predłažyŭ pamienszyć czysło czlenoŭ. Adnak, predstaŭniki rabotnikoŭ adkazali, szto jany nie dapuściać pamienszeńnia czysła czlenoŭ.

BERLIN. „Financiale Times“ predłahaje anhlickamu prawicielstwu pasłać parlamenckuju deputaciju dziela paddzieržki nowaho uradu ŭ Rasiei, katory składajecca, praŭda, s sumlenych, dy mała praktycznych hasudarstwiennych rabotnikoŭ.

SZTOKHOLM. Kniaź Trubieckoj drukuje ŭ „Rieczy“ staćciu, pryzywajuczy sajuźnikoŭ paddzieržać rasiejskuju dzieržawu ŭ czasi ciapierasznіaj nawalnicy. Ciapierasznі czas — wielmi krytyczny, ale praź niekolki miesiacoŭ Rasieja zdaleje spoŭnić swaje zadaczy swaimi ŭłasnymi siłami.

Jak danosiać z roznych krynic, nastrajeńnie za skory mir nawat canoj surjoznych achwiar uzrastaje. Na pierszym miejscy staŭlajuć unutrenyje reformy, mahczymyje tolki ŭ czasi mira. Wajnu adczuwajuć usie słai nasialeńnia, jak wialiki cižar, katory nie daje prawiaści ŭ žyćcio asnoŭ demokratycznaj swabody. Praŭdu kažuczy, miž czlenami tymczasowaho prawicielstwa tolki Milukow i kn. Lwow ćwiorda stajać za wajnu. Nawat Guczkow ad czasu rewolucii staić za mir. Kali ciapierasznije uradowyje kruhi pakazywajuć, szto jany choczuć dalejszaj wajny, dyk heta lohka zrazumieć s palitycznaho pahladu. Nie ukrywajuczyje swaich nastrajeńnioŭ radykały wyskazywajuć adkryta toje, szto ciszkom dumajuć uradowyje kruhi.

Prawicielstwo apawieszczaje adozwu, padpisanuju ŭsiemi ministrami, da rabotnikoŭ metalurhicznych fabryk pałudziennaj Rasiei. U adozwie pryzywajuć rabotnikoŭ stanuć iznoŭ na rabotu na starych warunkach.

SZTOKHOLM. U Kronsztadzi ŭsio jeszcze dzieržać pad aresztam zadzieržanych matrosami 300 aficeroŭ, wydać katorych centralnamu prawicielstwu matrosy admowilisia.

U Pieciarburzi adbyŭsia mityng, pryniaŭszy rezoluciju, kab wajennych, jakije liczać siabie anarchistami, zwalniali by ad słužby.

PIECIARBURH (P.T.A., W.T.B.). 5.IV. Siahońnia, a 9 hadz. ranicaj paczalisia cywilnyje pacharony achwiar rewolucii. Sześć pracesij z roznych czaściej miesta złuczylisia u adnu, katoraja pajszła na Marsowo pole, dzie była wykapana brackaja mahiła. Czysło uczaśnikoŭ dachodziło 1 miljona. Kožyn raz, jak apuskali u ahulnuju mahiłu trunu, s Pietrapaŭłaŭskaj krepaści, dzie siadzić bolsz za 100 czynoŭ staraho ładu, czuwać było salut. Usie fabryki i predpryjemstwy byli zaczynieny. Szkoły, banki i teatry — hetak sama. Miesto ŭziało na siabie apieku nad siemjami achwiar rewolucii. Niekatoryje hazety wyjszli ŭ czornych ramkach.

Z usiaho świetu.

Hroźba rewolucijej u Rumynii.

SZTOKHOLM. U Rumynii uzrastaje trywoha. Nia hledziaczy na zajawu Bratianu, szto parlament budzie raspuszczen na nieaznaczeny czas 15 krasawika, liberalnaja i demokratycznaja partii pastanawili dalej adbywać zasiedańnia Parlamentu. Heta pastanowa napaminaje saboj prypadki, jakije papiaredzili rasiejskuju rewoluciju.

U Jassach szyracca czutki ab uzrastajuczaj respublikanskaj ahitacii.

Padhatoŭka paŭstańnia ŭ Irlandii.

LONDON. Aresztowany kurjery irlandzkich rewolucyonieroŭ s papierami, z jakich widać padhatoŭku nowaho paŭstańnia. Padaroža karala Georga ŭ Irlandiju adłožena s pryczyny bajaźni, szto jaho pryjezd moh-by pasłužyć syhnałam da rewolucii.

Anhlickaje prawicielstwo nie ważycca uzłažyć ahulnuju wajennuju pawinnaść na Irlandiju.

TEŁEHRAMY.

Niamieckije apawieszczeńnia.

6.IV. Zachodni teatr.

Artyleryjskaja bitwa na fronci Artua szmat uzmacawałasia. Pry Sapińjel, na poŭnaczy ad Rejmsu, my ŭziali ŭ pałon 15 aficeroŭ i 827 sałdatoŭ i zdabyli 4 minamioty i 10 kulemiotaŭ.

Pry Due my zniszczyli anhlickuju latuczuju eskadru s 4 samalotaŭ.

Baron v. Richthofen zbiŭ swaich 35 i 36-ho worahoŭ.

Aprycz hetaho, worahi utracili jeszcze 10 samalotaŭ.

U nas niechwataje 3 samalotaŭ.

Uschodni teatr:

Front Leopolda Bawarskaho: Kala Ryhi, Iłłukszta, Tabołaŭ, Załatoj Lipy i Narajoŭki rasiejskaja artyieryja razwiwała silny ahoń.

Na pałudziennym zachodźi ad Berežan rasiejcy ŭzarwali adnu minu.

3 krasawika my ŭziali pry Tabołach 130 aficeroŭ, bolsz za 9500 sałdatoŭ, 15 harmat, 150 minamiotaŭ i kulemiotaŭ, dy szmat wajennych materjałoŭ.

Na frontach *erc-hercoga Jozefa, Makienzena i Makiedonskim* — naahuł, biez pieramien.

Austryjackije apawieszczeńnia.

WIENA. 5.VI. Uschodni teatr: (hl. niamieck. apaw.)

Italjanski teatr: Italjanskije latuny abkidali bombami Bresinu i Sistians.

WIENA. 6.IV. Uschodni teatr: Niczoha wydatnaho.

Italjanski teatr: Niczoha wydatnaho.

Niekolki eskadr naszych marskich latunoŭ abkidali Grado i Gorgo najciažejszaho i ciažkaho kalibru bombami. Adzin z naszych iatunoŭnie wiarnuŭsia.

Kala wajny.

BERLIN. (W.T.B.). 6.IV. Ad 30 marca pa siahońniaszni dzień naszymi padwodnymi łodkami iznoŭ zatopleno 134.000 tonn.

Niamieczczyna i Ameryka.

WASZYNGTON (Reŭter. W.T.B.). Nižniaja Pałata prynlała rezoluciju ab wajnie.

WIENA Aŭstryjacka - wenhierski pasoł u Waszyngtonie atrymaŭ zahad razarwać dyplomatycznyje znosiny sa Złuczenymi Sztatami i ŭziać passparty swaje, czlenoŭ pasolstwa i konsulstw.

Oficyalny „Fremdenblatt“ baczyć u hetym prajawu nierazryŭnaho sajuza miž Aŭstryjej i Niamieczczynaj.

WASZYNGTON (Reŭter). Prawicielstwo zažadało ad kongressu ŭraz že dać kredyty dla armii i flotu na 15 miljardoŭ marak, u tym liku dla armii — 13 miljardoŭ.

NJU-JORK. Amerykanskaje prawicielstwo pazbawić woli tych amerykanskich niemcoŭ, katoryje nia zhodziacca z wajennaj palitykaj Złuczenych Sztatoŭ.

NJU-JORK. U Waszyngtonie wielmi niezdawoleny Karrancaj, bo jon na pytańnie amerykanskaho prawicielstwa, jak jon dumaje adnasicca da niamieckaj ahitacii ŭ Meksyce, nie daŭ nijakaho adkazu.

Spis wajena-pałonnych naszaho kraju.

Z Wilni i Wilenskaj huberni.

Tabor dla wajenna-pałonnych Lamsdorf.

Paŭłoŭski Karol, Sincy.,
Daliniewicz Władysłaŭ, Lidziancy.
Maliszeŭski Michaił, Wysoki Dwor.
Panciukowicz Iwan, Zapole.
Hryhut Adam, Stary Dwor.
Kupryjanowicz Pawał, Dzieduki.
Szeran Anton, Kinkmanski.
Szablinski Kazimir, Wilnia.
Jakublinski Kazimir, Hrezuszy.
Czesnulewicz Aleksandar, Szurucz.
Polenis Wincenty, Jurbarsk.
Kierys Jazep, Janiszki.
Damisewicz Aleksandar, Jewje.
Alekur Michał, Lihmiansk.
Maszajlis Stanisłaŭ, Nieszkury.
Kobcuch Hieronim, Wilnia.
Antonowicz Jazep, Noiszac.
Norđus Bronisłaŭ, Wilnia.
Zybajłoŭ Nikadem, Swienciany.
Pukas Osip, Szurwinsk.
Paljukas Aleksandar, Czyrwinsk.
Gucuk Michaił, Kuleszyn.
Blekke-Stiegab Fridrich, Dzisna.
Rapoport Mejer Czerniewiczy.
Bloch Abel, Snija.
Sak Josiel, Dzisna.
Cetlin Jakub, Wilnia.
Kacew Icak, Wilnia.
Bukasin Isaak, Jody.
Dudidowicz Josel, Wilnia.
Dziemidowicz Piotr, Wojstom.
Bohdanowicz Mikałaj, Wilnia.
Połujan Piotr, Podhaliszki.
Olejnikow Franciŝk, Wilnia.
Dajges Stanisłaŭ, Bohdziuszy.
Nowicki Wasil, Lebiedziewo.

(Dalej budzie)

ABWIESTKI.

KNIŽKI DŁA SZKOŁ:

Biełaruski lementar	6	k
Беларускі лемэнтар	6	„
Pierszaje czytańnie	6	„
Першае чытаньне	6	„
Haściniec dla małych dzietak	5	„
Другое чытаньне	25	„
Karotki katehizm	5	„
Karotkaja historyja świataja . .	15	„
Karotkaje wyjaśnieńnie abradoŭ R. Katalickaho kaścioła .	15	„
Kantyčka	15	„
«Boh z nami», knižka dla nabaženstwa	40	„
Zadačnik dla pačatkowych škoł hod I	15	„
Задачнік для пачатковых школ год I	15	„
Zadačnik dla pačatkowych škoł hod II i III	40	„
Гутаркі аб небе і зямлі . . .	15	„
Karotkaja historyja Biełarusi . .	60	„
Кароткая гісторыя Беларусі	60	„
Першая чытанка	25	„
Rodnyje zierniaty. Knižka dla školnaho čytańnia hod II i III. U aprawie 1 r. biez apr.	85	„

Wilnia, Zawalnaja 7.

Biełaruskaja Kniharnia

Chto ryzykuje, toj wyihrywaje.

Wialikaja Hamburskaja Uradowaja Loteryja.

Ahramadnyje szansy na wyihrysz daje Hamburskaja Uradowaja Loteryja, rozyhrysz katoraj skora adbudziecca.

Adzin miljon marak

— najwialikszy hłaŭny wyihrysz, abo adzin s czarodnych:

M. 900.000, 890.000, 880.000, 870.000, 860.000, 850,000 i t. d. specyalnaj
M. 500.000, 300.000, 200.000, 100.000 i t. d.

Loteryja składajecca s 7 klas.

Najwyszejszyje wyihryszy ŭ 1—7 klasach ewentualna:

M. 50 000, 60.000, 70.000, 80.000, 90.000, 100.000 i adzin miljon marak.

Losy 1-aj klasy pasyłaju za oficyalnuju cenu:

M. 2,50	M. 5	M. 10
za ćwierć losu,	za poŭ losu,	za cały los

Tiražnyje spisy i wyibranyje hroszy — uraz-že paśla kožnaho rozyhrysza oficyalnyje plany dadajucca darma. Radzicca zakazać niekolki losaŭ, bo tady szansy na wyihrysz szmat wyszejszyje. Maim klijentam ja ŭžo siem razoŭ wypłaciŭ wialikije premii, aposzni raz dwojczy za adzin hod, i wyihrysz

500.000 m.

S pryczyny taho, szto zakazy pastupajuć zwyczajna ŭ wialikim czyśle i zapas losaŭ szybka razychodzicca, raždu zakazywać ich czym skarej—nie paźniej 30 krasawika.

Jos. Dammann, Hamburg.

Firma asnowana u 1851 h. Königstr. 15 19. Najstarejszy i najbolsz wiadomy hłaŭny kollektor.

Hroszy najlepiej pasyłać pacztowym pierekazam (piśmy kasztujuć 15 fen.)

Pasredniki, katoryje ohacieli by brać losy na kamisiju na dobrych warunkac mohuć zajawić mnie ŭraz že ab hety

---

Wyjszła z druku nowaja biełaruskaja knižka

„Jak prawilna pisać pa biełarusku“

(łacinskimi literami)

ułažyŭ **ANT. ŁUCKIEWICZ.**

Część I. Cena 10 kap.

Nabywać možna ŭ **Biełaruskaj Kniharni** u Wilni, Zawalnaja 7.

KNIŽNICA,

Wilenskaja wul., 33.

daje da czytańnia knižki u biełaruskaj, niamieckaj, rasiejskaj i francuskaj mowach.

USTUPNYJE EGZAMINY

da klasy pryhatawicielnaj, I, II, III, IV, V i VI-aj

LITOUSKAJ HIMNAZII

Aświetowaho Tawarystwa „Rytas“

u Wilni (W. Pahulanka 14—17)

pacznucca d. 16 krasawika i zakonczacca 18 t. m.

Pryjmajucca chłopcy i dzieŭczaty.

Płata 5 rub. miesiaczna, abo 25 rub. u paŭhoda. Padańnia ab pryjomie pryjmaje szkolnaja kancelaryja sztodzień ad 11 da 12 (aprycz świat i niadziel).

Kiraŭniczy himnazijej **Michajło Biržyško.**

Drukawana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.